

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Łochowski

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości "T." spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w P.
przeciwko G. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w G.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 października 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 9 czerwca 2020 r., sygn. akt I AGa (...)

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od Syndyka Masy Upadłości "T." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w P. na rzecz G. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 9 czerwca 2020 r., zaskarżając ten wyrok w zakresie, w jakim Sąd ten uwzględnił apelację pozwanego i zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego, wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonym

zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji pozwanego w pozostałej części.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z uwagi na naruszenia prawa procesowego, tj. art. 381 k.p.c. oraz występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne: Czy w stosunkach między inwestorem, a generalnym wykonawcą w ramach rozliczeń regresowych stosuje się tylko zdanie pierwsze art. 376 § 1 k.c., czy może stosuje się cały ten przepis, czy może też podstawą rozliczeń winien być przepis art. 518 § 1 pkt 1 k.c.? Nadto, zdaniem skarżącego, w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a więc rozstrzygnięcia wątpliwości co do wykładni i stosowania przepisów prawa w zakresie udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy inwestor spłacający podwykonawcę posiada i na jakiej podstawie prawnej i w jakim rozmiarze roszczenie względem generalnego wykonawcy o zwrot kwoty uiszczonej na rzecz podwykonawcy.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, doniosłe z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może się przyczynić do rozwoju prawa. Powołanie się przez skarżącego na takie zagadnienie wymaga jego sformułowania oraz uzasadnienia występowania w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07; z 10 maja 2019 r., I CSK 627/18). Natomiast powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy,

a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07 i z 8 lipca 2008 r., I CSK 111/08).

Po pierwsze, skarżący błędnie połączył obie przesłanki przedsądu. Jeżeli przedstawione zagadnienie prawnym jest zagadnieniem nowym, nierozwiązanym w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), to nie może przecież budzić rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). W razie, gdy takie rozbieżności istnieją, to nie jest to zagadnienie nowe, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Po drugie, skarżący nieprawidłowo skonstruował uzasadnienie do wskazanych przesłanek, gdyż nie wynika z niego w żaden sposób, której przesłanki i w jakim zakresie dotyczy. Po trzecie, skarżący nie sprecyzował, które przepisy wymagają dokonania wykładni z uwagi na ich rozbieżną interpretację w orzecznictwie. Po czwarte, poruszone przez skarżącego zagadnienia były już przedmiotem wielu wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki: z 11 lutego 2016 r., V CSK 339/15; z 24 kwietnia 2018 r., V CSK 292/17; z 20 marca 2019 r., V CSK 639/17; z 17 czerwca 2019 r., I CSK 3/19; z 27 lutego 2020 r., I CSK 510/19). Skarżący nie przedstawił przekonującej argumentacji, która przemawiałaby za koniecznością ponownej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tych kwestiach.

Jeśli natomiast wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje na oczywistą zasadność skargi, to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01). Skarżący powinien wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów

prawa materialnego lub procesowego, widoczną *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09).

Skarżący nie wykazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Po pierwsze, nie może być skuteczny zabieg, którym posłużył się powód, powołując się na w ramach uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na naruszenie przepisu powołanego w ramach podstawy kasacyjnych. Są to przecież dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej. Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08; z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08). Po drugie, naruszenie przepisu prawa procesowego nie może przesądzać o oczywistej zasadności skargi. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. podstawą skargi może być naruszenie przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W wypadku wyroku wynik sprawy ocenia się przez pryzmat przepisów prawa materialnego. Zatem bez nawiązania do naruszenia przepisów prawa materialnego nie sposób mówić o zasadności skargi. Po trzecie, sąd może skorzystać ze swojego uprawnienia, o którym mowa w art. 381 k.p.c. jeśli tylko je należy uzasadni (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2020 r., II CSK 615/19). Z uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji wynika, że w sposób wystarczający wskazał on na przyczyny dopuszczenia materiału dowodowego zgłoszonego dopiero w postępowaniu apelacyjnym.

Według Sądu Najwyższego, nie ma przy tym innych przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w szczególności nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego.